

KORZENIE SOLIDARNOŚCI



Barbara Seidler
Kto kazał strzelać.
Grudzień '70

słowo/ obraz terytoria



„Miałam tę książkę w trzewiach. Wyrzuciłam ją z siebie. Nareszcie!” – tak znana reporterka Barbara Seidler kończy opowieść o rewolcie grudniowej 1970 roku. Reportaż o wydarzeniach w Gdańsku autorka zaczęła pisać już na początku 1971 roku. Był to wyraz niezgody na kłamstwo i milczenie o tym, co się stało na Wybrzeżu. Ale aby ten wyraz sprzeciwu mógł się ukazać, musiała stoczyć długą walkę z cenzurą i komunistycznymi decydentami i pójść na pewne kompromisy. Po latach tekst ukazuje się w pełnej wersji w bardzo starannej szacie edytorskiej. Autorka dotarła do nieznanych teczek, rozmawiała ze świadkami, uczestnikami i sprawcami wydarzeń, tworząc żywą i zwartą opowieść o buncie stoczniowców. W książce unika patosu i wielkich słów, bo istotny jest dla niej dramat człowieka. Do ostatniej strony ponawia pytanie: kto i dlaczego kazał strzelać do robotników?

MICHAŁ NALEWSKI